



MAMY KOLEJNE SREBRO!

Turniej rozgrywany był w dniach 24-26 października 2014 roku w Hali Sportowej Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pleszewie. Uczestniczyło w nim łącznie we wszystkich kategoriach 140 zawodników.

W kategorii VI tytuł wicemistrza Polski zdobył Tomasz Mika. Radziechowianin w finale 26 października zmierzył się ze Sławkiem Brakiem z Łodzi – wicemistrzem Polski z zeszłego roku. Warto także dodać, że mistrz Polski z zeszłego roku – Krzemiński Waldemar z Bolesławca został pokonany w trakcie turnieju przez Pana Mikę.

- To największy sukces w mojej dotychczasowej przygodzie z tenisem stołowym, widzieć, że idzie to w dobrym kierunku, ponieważ w 2014 miałem kilka znaczących wyników, miejsca na podium w turniejach kwalifikacyjnych, srebrny medal w Pucharze Śląska rozgrywanego w sierpniu w Radziechowach przy okazji Memoriału Andrzeja Wiśniowskiego, a uhonorowaniem tego roku jest właśnie srebrny medal mistrzostw Polski, o którym marzyłem już w roku ubiegłym, niestety wtedy było 4. miejsce.. – komentuje Pan Tomasz Mika – *Dużo treningów jeszcze mnie czeka, bo do złota brakło niewiele.. Przede mną jeszcze mistrzostwa śląska 11 listopada w Katowicach i tam będę chciał też dobrze wypaść.*

O prawo do udziału w Mistrzostwach Polski zawodniczek i zawodnicy walczyli w turniejach z cyklu Grand Prix Polski Niepełnosprawnych. Ci z nich, którzy co najmniej dwukrotnie startowali na zawodach Grand Prix, ujęci zostawali na liście rankingowej uprawnionych do startu w poszczególnych klasach. Lista ta – na której Tomasz Mika zajmował drugie miejsce po Tomaszu Mojżyszu z Łodygowic - została opublikowana przez Polski Związek Tenisa Stołowego w dniu 13 października 2014 roku.

Głównym sędzią zawodów był Kaczmarek Roman. Organizatorami zawodów byli: Polski Związek Tenisa Stołowego, Burmistrz Miasta Pleszew oraz Klub Sportowy Niepełnosprawnych „Start” Kalisz.

Marzenia się spełniają, jak widać na moim przykładzie, kolejne powołanie do kadry Polski osób niepełnosprawnych w tenisie stołowym, skład kadry zostanie ogłoszony w styczniu 2015r. i po cichu liczę, że znajdzie się tam moje nazwisko. – Komentuje Pan Mika.

W imieniu Pana Tomasza dziękujemy wszystkim, którzy wspierali go w osiągnięciu tego sukcesu.

(M.Husar)